

Zapraszam do wspólnej lektury drugiej części „Ptasiego radia” i naśladowania kolejnych ptaków.

Na to wróbel zaterlikał:
"Cóż to znowu za muzyka?
Muszę zajrzeć do słownika,
By zrozumieć śpiew słowika.
Ćwir ćwir świrk!
Świr świr ćwirik!
Tu nie teatr
Ani cyrk!

Patrzcie go! Nastroszył piórka!
I wydziera się jak kurka!
Dość tych arii, dość tych liryk!
Ćwir ćwir czyrik,
Czyr czyr ćwirik!"

I tak zaczął ćwirzyć, ćwikać,
Ćwierkać, czyrkać, czykczyrikać,
Że aż kogut na patyku
Zapiał gniewnie: "Kukuryku!"

Jak usłyszy to kukułka,
Wrzaśnie: "A to co za spółka?
Kuku-ryku? Kuku-ryku?
Nie pozwalam, rozbójniku!
Bierz, co chcesz, bo ja nie skapię,

Ale kuku nie ustapię.
Ryku - choć do jutra skrzecz!
Ale kuku - moja rzecz!"
Zakukała: kuku! kuku!
Na to dzięcioł: stuku! puku!

Czajka woła: czyjaś ty, czyjaś?
Byłaś gdzie? Piłaś co? Piłaś, to wyłaż!
Przepióreczka: chodź tu! Pójdź tu!
Masz co? daj mi! rzuć tu! rzuć tu!

I od razu wszystkie ptaki
W szczebiot, w świegot, w zgiełk - o taki:
"Daj tu! Rzuć tu! Co masz? Wiórek?
Piórko? Ziarnko? Korek? Sznurek?
Pójdź tu, rzuć tu! Ja ćwierć i ty ćwierć!
Lepię gniazdko, przylep to, przytwierdź!
Widzisz go! Nie dam ci! Moje! Czyje?
Gniazdko ci wiję, wiję, wiję!
Nie dasz mi? Takiś ty? Wstydz się, wstydz się!"
I wszystkie ptaki zaczęły bić się.
Przyfrunęła ptasia milicja
I tak się skończyła ta leśna audycja.